

## UZASADNIENIE

W dniu 15 czerwca 2018 roku (...) 1 fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W. wniósł przeciwko pozwanej A. C. pozew o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny z dnia 26 września 2013 roku dokonanej na rzecz pozwanej przez rodziców E. i G. K. (1) obejmującej własność lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...) i tym samym nakazanie pozwanej znoszenia egzekucji z tej nieruchomości w celu zaspokojenia wierzytelności powoda wynikającej z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 2 kwietnia 2015 roku w sprawie Nc-e (...) w kwocie 27.660,93 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2015 roku do dnia 14 czerwca 2018 roku w kwocie 5001,70 złotych tytułem kosztów procesu; 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w egzekucji i 116,69 złotych tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości podnosząc brak działania dłużnika G. K. (2) ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, brak wiedzy pozwanej o zobowiązaniach ojca oraz dokonanie darowizny w wyniku ustaleń małżonków co do podziału majątku wspólnego po ich rozstaniu. Ustanowiony dla pozwanej pełnomocnik z urzędu sprecyzował stanowisko w ten sposób, że wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, iż powód nie wykazał braku majątku wystarczającego na pokrycie wierzytelności. Podniósł nadto, iż żądanie pozwu jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 17 września 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4428 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Podjęte rozstrzygnięcie, Sąd I instancji uzasadnił w następujący sposób:

Sąd Rejonowy oparł wyrok na następujących ustaleniach faktycznych:

Umową sprzedaży wierzytelności z dnia 1 października 2014 roku bank (...) S.A. zbył na rzecz powoda (...) 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w W. wierzytelność przysługującą wobec G. K. (1).

Prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 2 kwietnia 2015 roku wydanym w sprawie sygn. akt VI Nc-e 533521/15 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie zasądził od G. K. (1) na rzecz powoda kwotę 27.838,99 zł. Jako podstawę swoich żądań powód wskazał umowę z dnia 18 maja 2012 roku zawartą z pierwotnym wierzycielem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W..

Na podstawie powyższego tytułu powód wszczął egzekucję przeciwko G. K. (1). Egzekucja okazała się bezskuteczna.

W dniu 24 grudnia 2011 roku G. K. (1) wyprowadził się z domu, w dniu 2 stycznia 2012 roku zabrał z mieszkania wszystkie swoje rzeczy. W tym okresie rodzina była w trudnej sytuacji finansowej, E. K. chorowała. Wyprowadzając się zabrał również wszystkie oszczędności w kwocie około 20.000 złotych oraz złotą biżuterię żony. Gdy E. K. zagroził mężowi zawiadomieniem policji, ustalili, iż wspólne mieszkanie darują swojej córce.

W dniu 18 maja 2012 roku G. K. (1) zawarł z (...) S.A. umowę pożyczki nr (...). Wobec niedotrzymania warunków umowy bank wypowiedział umowę, a całe roszczenie stało się wymagalne.

Umową z dnia 26 września 2013 roku pozwany G. K. (1) wraz z żoną E. K. darowali swojej córce powódce A. C. lokal mieszkalny nr (...) położony w Ł. przy ulicy (...).

E. K. i G. K. (1) pozostają nadal w związku małżeńskim, nie zawierali umów majątkowych małżeńskich.

Powódka nie utrzymuje z ojcem żadnych kontaktów, nie wiedziała, że zawarł umowę pożyczki z bankiem, nie wie dokładnie gdzie ojciec pracuje ani gdzie mieszka („mieszka na R., pracuje w G.”), nie ma żadnej wiedzy na temat jego aktualnej sytuacji materialnej.

W oparciu o te ustalenia Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Podstawę prawną roszczenia stanowią przepisy art. 527 k.c. i następne, które regulują instytucję skargi pauliańskiej, będącą podstawowym środkiem ochrony wierzyciela przed skutkami niewypłacalności dłużnika.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c. gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Na podstawie wskazanego przepisu można wyróżnić następujące przesłanki warunkujące możliwość skorzystania przez uprawnionego ze skargi pauliańskiej: 1) istnienie wierzytelności, 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, 3) uzyskanie wskutek tej czynności przez osobę trzecią korzyści majątkowej, 4) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, 5) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze.

W rozpoznawanej sprawie bezsporne jest, że powodowi przysługuje względem G. K. (1) wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki zawartej w dniu 18 maja 2012 r., stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 2 kwietnia 2015 roku.

Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało niekorzystną zmianę w majątku dłużnika, prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z 7.12.1999 r., I CKN 287/98, publ. LEX nr 147235). Należy podkreślić, że nie każda czynność prawna powodująca zmniejszenie majątku dłużnika może być uznana za krzywdzącą wierzycieli. Nie będzie ona miała takiego charakteru wówczas, gdy dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który nadal znajduje się w jego majątku lub posłużył mu do zaspokojenia wierzycieli. Jednocześnie konieczne jest, by osoba trzecia, która odniosła korzyść majątkową z dokonania zaskarżonej czynności prawnej, miała wiedzę, że dłużnik dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub aby przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć.

Drugą przesłanką, której zaistnienie warunkuje dochodzenie skargi pauliańskiej, jest istnienie po stronie dłużnika świadomość pokrzywdzenia wierzyciela. Zdaniem Sądu I instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał natomiast na przyjęcie, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Jak wskazał dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę, że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli. Podkreślić należy, że pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być objęte zamiarem dłużnika. Wystarczy, że dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Świadomość pokrzywdzenia musi przy tym istnieć w chwili dokonywania zaskarżanej czynności prawnej. Zauważyć trzeba, że judykaturze (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995 roku, AGr (...), OSP 1995/10/206) i doktrynie panuje pogląd, który podziela Sąd orzekający w niniejszej sprawie, że świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela. Wystarczające w tej mierze jest, że dłużnik jest świadomy pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle.

Okoliczności towarzyszące zawarciu umowy darowizny wskazują, w ocenie Sądu meriti, iż zamiarem darczyńców było uregulowanie ich sytuacji majątkowej po faktycznym rozpadzie związku małżeńskiego. G. K. (1) wyprowadzając się z domu pozostawił rodzinę w ciężkiej sytuacji życiowej oraz finansowej, dodatkowo pogorszył jej stan materialny zabierając ze sobą oszczędności, biżuterię i samochód. Z zeznań świadków oraz pozwanej wynika, iż dłużnik zawarł umowę darowizny na skutek nalegań żony, jako rekompensatę za zabrane składniki majątkowe przy wyprowadzce z

domu. Pozwana oraz jej matka nie utrzymywały żadnych kontaktów z dłużnikiem, nie wiedziały o zawartej umowie pożyczki i nie znały sytuacji majątkowej dłużnika. Na wiarygodność zeznań złożonych w postępowaniu wskazują okoliczności towarzyszące przeprowadzeniu dowodu z zeznań dłużnika. Pozwana nie знаła adresu swego ojca, nie utrzymywała z nim żadnych kontaktów, dłużnik nie odbierał wezwań na rozprawę, na którą został doprowadzony, kiedy skorzystał z prawa do odmowy złożenia zeznań.

Istotną kwestią jest również ocena, czy dłużnik zdawał sobie sprawę z tego, że czynności prawna może spowodować niemożliwość uzyskania zaspokojenia przez wierzyciela.

W momencie dokonywania przez G. K. (1) zaskarżonej czynności, prawdopodobnie nie miał on wiedzy, iż wiarygodność powoda była już wymagalna (a w każdym razie okoliczność ta nie została przez powoda udowodniona). Umowa pożyczki przewidywała termin ostatniej spłaty na czerwiec 2016 roku. Z zeznań świadka K. oraz pozwanej wynika, iż do dłużnika przychodziła korespondencja na adres pod którym faktycznie nie przebywał, zaś klauzula wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu została nadana po zawarciu umowy darowizny. Dodatkowo powód nie wykazał jak była sytuacja finansowa dłużnika we wrześniu 2013 roku, czy dłużnik był wówczas zatrudniony, czy osiągał stałe dochody i czy mógł przypuszczać, iż jego ewentualny wierzyciel nie uzyska zaspokojenia z jego majątku. W związku z powyższym brak było podstaw, aby uznać, iż G. K. (1) zawarł umowę darowizny działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

W ocenie Sądu Rejonowego nie istnieje żadna okoliczność, która mogłaby wskazywać na fakt, że G. K. (1) celowo wyzbywa się majątku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Powód przegrał proces w całości, w związku z czym obowiązany jest zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty procesu, na które złożyła się kwota 3600 złotych z tytułu wynagrodzenia, ustalonej w oparciu o § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2017 r., poz. 1796).

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód, zaskarżając go całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy w postaci art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i obiektywizmu oceny, prowadzącej do błędnego stwierdzenia iż w dacie darowizny dłużnik G. K. (1) nie był świadomy możliwości pokrzywdzenia wierzyciela pomimo wcześniejszego postawienia przedmiotowej pożyczki w stan wymagalności, wystawienia (...) przez pierwotnego wierzyciela i uzyskania nań klauzuli wykonalności w dniu 25 września 2013 roku oraz samego faktu zawarcia umowy pożyczki w dniu 18 maja 2012 roku;
2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy w postaci art. 366 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych ze stanem prawnym stwierdzonym prawomocnym orzeczeniem sądu w postaci wskazanego w pozwie nakazu zapłaty w zakresie braku świadomości dłużnika co do możliwości pokrzywdzenia wierzyciela w dacie darowizny, choć z nakazu wynika wymagalność roszczenia w dniu 7 kwietnia 2013 roku;
3. naruszenie prawa materialnego – art. 530 k.c. W zw. z art. 527 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na zastosowaniu art. 530 k.c. i wymaganiu wykazania działania dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli, choć powód wykazał, że w dacie darowizny był wierzycielem, a zatem wystarczające było wykazanie świadomości pokrzywdzenia wierzyciela, choćby w granicach ewentualności.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik powoda podkreślił, iż stan niewypłacalności w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. nie musi oznaczać całkowitej niemożności zaspokojenia wierzyciela, a wystarczy pogorszenie możliwości tego zaspokojenia bądź jego opóźnienie w wyniku dokonania czynności, zaś dłużnik w dacie darowizny musiał przynajmniej liczyć się z faktem pokrzywdzenia wierzycieli i pogłębienia jego niewypłacalności. Wskazał także, że wiedza pozwanej o zobowiązaniach ojca jest bez znaczenia bowiem uzyskała ona korzyść bezpłatnie (apelacja – k. 217-220).

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik z urzędu pozwana wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej w urzędzie przed Sadem II instancji, oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości ani w części. Podkreślił, iż dla oceny stanu pokrzywdzenia wierzyciela znaczenia ma moment orzekania, a powód nie wykazał niewypłacalności dłużnika ani w dacie wniesienia pozwu, ani w dacie wyrokowania (odpowiedź na apelację – k. 231-232v).

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w części.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd II instancji uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia omyłki powoda w pozwie, powielone we wnioskach apelacyjnych, polegające na błędnym oznaczeniu numeru porządkowego nieruchomości objętej darowizną oraz sądu prowadzącego dlań księgę wieczystą, a także nieprecyzyjne oznaczenie przedmiotu darowizny poprzez pominięcia praw związanych z odrębną własnością lokalu. Oznaczenie umowy, której powództwo dotyczy i wskazanie oznaczenia księgi wieczystej są wystarczające dla identyfikacji tak zaskarżonej czynności, jak i objętej nią nieruchomości. Powód korzystając z pomocy zawodowego pełnomocnika winien uważniej formułować pisma, co nie oznacza, że można tu mówić o złym sprecyzowaniu powództwa prowadzącym do jego oddalenia.

Sąd Okręgowy podziela zdawkowe, ale prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji dokonując ich uzupełnienia o następujące okoliczności:

Roszczenie pierwotnego wierzyciela wobec G. K. (1) stało się wymagalne najpóźniej w dniu 7 kwietnia 2013 roku (pозew w (...) k. 34-40, nakaz zapłaty – k. 41).

Wierzytelność powodowego Funduszu na dzień wniesienia pozwu obejmowała:

-kwotę 27.660,93 złotych objęta nakazem zapłaty Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 2 kwietnia 2015 roku w sprawie Nc-e (...);

- ustawowe odsetki od wskazanej wyżej kwoty od dnia 20 marca 2015 roku do dnia 14 czerwca 2018 roku w kwocie 5001,70 złotych;

- 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w egzekucji,

-116,69 złotych tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego (okoliczność bezsporna).

Egzekucja wszczęta przez powoda na podstawie wskazanego nakazu zapłaty została w dniu 23 stycznia 2017 roku umorzona wobec jej bezskuteczności (okoliczność bezsporna, nadto kopia postanowienia komornika – k. 46).

P. umowy darowizny z dnia 26 września 2013 roku zawartej przed notariuszem G. G. (rep A nr 2565/2013) było prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w Ł. przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz w związanym z nim udziałem wynoszącym (...) części w nieruchomości wspólnej uregulowanej w księdze wieczystej nr (...) stanowiącej grunt i części

wspólne budynku oraz urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali przysługujące darczyńcom na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej (okoliczność bezsporna, nadto treść księgi wieczystej – k. 48-57, kopia umowy – k. 89-90v).

W oparciu o tak uzupełnione ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, iż pomimo poczynienia ustaleń zgodnych z zebrany materiałem dowodowym Sąd Rejonowy wywiódł z okoliczności sprawy błędny pogląd co do pokrzywdzenia wierzyciela i świadomości G. K. (1) pokrzywdzenia wierzycieli w wyniku dokonania skarżonej czynności.

Sąd powołał przepisy istotne dla rozstrzygnięcia i poglądy dotyczące ich wykładni, ale ich nie zastosował. Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, że dla stwierdzenia pokrzywdzenia wierzycieli wystarczy, że dłużnik takie pokrzywdzenia przewidywał w granicach ewentualności i nie musi ono być objęte zamiarem dłużnika. Dalsze wywody co do zamiaru towarzyszącego darczyńcom w dacie czynności nie doprowadziły do wyjaśnienia ich znaczenia dla rozstrzygnięcia. Były nadto zbędne w kontekście przesłanek skargi pauliańskiej.

W okolicznościach sprawy nie można podzielić poglądu Sądu Rejonowego jakoby dłużnik nie miał świadomości pokrzywdzenia wierzycieli w dacie darowizny. Skoro zawarł on umowę pożyczki w maju 2012 roku, a roszczenie banku stało się wymagalne w kwietniu 2013 roku czyli ponad 2 lata przed umówioną datą jej spłaty to oczywistym jest, że G. K. (1) musiał mieć zaległości w spłacaniu rat, które doprowadziły do wypowiedzenia umowy. Nawet jeśli z uwagi na zmianę miejsca zamieszkania nie wiedział on o wypowiedzeniu pożyczki i wystawieniu przeciwko niemu bankowego tytułu wykonawczego to z pewnością wiedział, że ma niespłacony dług i nie reguluje rat pożyczki zgodnie z harmonogramem.

Pozwana nie wskazała żadnego majątku jakim poza darowana nieruchomością ojciec dysponował w dacie darowizny, a nawet nie twierdziła by taki majątek posiadał. Ustalenie, że po wyprowadzeniu się od żony dłużnik w styczniu 2012 roku zabrał 20.000 oszczędności i biżuterię niczego istotnego do sprawy nie wnosi. Skoro już w maju 2012 roku zdecydował on się na zaciągnięcie pożyczki bankowej z wszystkimi jej finansowymi konsekwencjami to trudno przyjąć, że dysponował gotówką i mógł przeznaczyć ją na spłatę, a dochody bieżące pokrywały potrzeby darczyńcy. Twierdzenia takie byłyby nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości, że w dacie darowizny G. K. (1) wiedział, że ma przynajmniej jednego wierzyciela i zaległości w regulowaniu należności, a wyzbywając się najbardziej wartościowego składnika swojego majątku musiał przynajmniej ewentualnie godzić się na brak możliwości zaspokojenia roszczeń przez bank. Darując swój udział w nieruchomości córce na tyle umniejszył swój majątek, iż wierzyciel mógł zostać zaspokojony w stopniu mniejszym, niż gdyby do darowizny z 26 września 2013 roku nie doszło. Znajdujące się w aktach sprawy dokumenty dotyczące egzekucji jednoznacznie wskazują na brak dostatecznego majątku dłużnika nawet na zaspokojenie kosztów egzekucyjnych.

Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 § 2 k.c.).

Uzyskanie przez pozwaną korzyścią kosztem majątku jej ojca jest oczywiste i było bezsporne. Podkreślić należy, że do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała taką korzyść, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało niekorzystną zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli (por. wyrok SN z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98).

W myśl art. 528 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Obdarowana pozwana nie może zatem obronić się twierdząc, że o zobowiązaniach ojca nie miała żadnej wiedzy tak ona, jak i matka E. K. bowiem okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia w okolicznościach sprawy.

Tym samym spełnione zostały wszystkie przesłanki stwierdzenia bezskuteczności przedmiotowej darowizny względem powoda. Nie oznacza to jednak by powództwo mogło być uwzględnione w całości. Kwestią wymagającą rozważenia w przedmiotowej sprawie była możliwość wystąpienia przez powoda ze skargą pauliańską w sytuacji braku możliwości zaspokojenia się z majątku dłużnika.

Orzeczenie o bezskuteczności czynności dłużnika nie przesądza kwestii, czy wierzycielowi w ogóle przysługuje wierzytelność i czy może on domagać się jej zaspokojenia. Z możliwości opisanej w art. 532 k.c. może skorzystać tylko taki wierzyciel, który dysponuje nie tylko wyrokiem orzekającym o bezskuteczności czynności, ale i tytułem wykonawczym przeciwko dłużnikowi. Jeśli więc z powództwem pauliańskim wystąpił wierzyciel, który nie dysponuje tytułem wykonawczym przeciwko dłużnikowi - to przed przystąpieniem do egzekucji z majątku osoby trzeciej będzie musiał wytoczyć powództwo przeciwko dłużnikowi i uzyskać przeciwko niemu tytuł wykonawczy (zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Ochrona...*, s. 181 i nast., i tam cyt. autorzy; P. Machnikowski, (w:) *Gniewek, Komentarz KC*, 2011, s. 975; W. Popiołek (w:), pod red. K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny, Komentarz*, C.H.Beck 2011, tom II, teza 2 do art. 532).

W przedmiotowej sprawie, powód dysponował tytułem wykonawczym wobec dłużnika G. P. żądania pauliańskiego objęta została umowa darowizny w całości, choć prawa nią przenoszone na pozwaną przysługiwały oboju małżonkom na prawach ustawowej wspólności majątkowej. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 maja 2011 r., III CZP 19/11, „wierzyciel, którego dłużnikiem jest jeden z małżonków, może żądać na podstawie art. 527 § 1 k.c. uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez obu małżonków i dotyczącej ich majątku wspólnego, gdy małżonek dłużnika nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązania w myśl art. 41 § 1 k.r.o.". Jednocześnie Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że „wierzyciel nie mógłby jednak prowadzić egzekucji z przedmiotu majątkowego objętego czynnością prawną uznaną za bezskuteczną, skoro wyłączona została odpowiedzialność z majątku wspólnego małżonka niebędącego dłużnikiem, a trwa jeszcze taka wspólność po wygraniu przez wierzyciela sprawy wszczętej skargą pauliańską". Z powyższego wynika – co słusznie podnosił apelujący już w uzasadnieniu pozwu - że wierzyciel może wystąpić ze skargą pauliańską, pomimo, że przedmiot do którego mógłby potencjalnie skierować egzekucję, objęty jest trwającą wspólnością majątkową dłużnika i jego małżonka, niewyrażającego zgody na zaciągnięcie zobowiązania. W takiej sytuacji - jak stwierdził to Sąd Najwyższy - „chcąc uzyskać zaspokojenie chronionej wierzytelności, wierzyciel powinien zastosować środki prawne, które doprowadzą do ustania ustroju majątku wspólnego między małżonkami (art. 52 § 1a k.r.o.), jeżeli nie nastąpiło to wcześniej z określonej przyczyny (np. art. 52 § 1, art. 47 i 54 k.r.o.). Powołując się na art. 52 § 1a k.r.o., wierzyciel zatem może uprawdopodobnić, że zaspokojenie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków. Jeżeli legitymuje się już tytułem wykonawczym przeciwko osobie trzeciej i tytułem wykonawczym przeciwko małżonkowi-dłużnikowi, to zniesienie na jego wniosek wspólności majątkowej małżeńskiej miałoby swoje uzasadnienie właśnie w tym, że istnieje potrzeba zaspokojenia wierzytelności w wyniku egzekucji z przedmiotu majątkowego, który wszedł do majątku osoby trzeciej w rozumieniu art. 527 k.c., i to w takim zakresie, w jakim można określić udział małżonków w poszczególnych składnikach ich byłego majątku wspólnego. W wyniku ustania wspólności majątkowej małżonków do składników tego majątku mają zastosowanie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Udział taki wyznacza możliwy zakres zaspokojenia wierzyciela z przedmiotu czynności prawnej uznanej za bezskuteczną (darowizny), co oznacza konieczność odpowiedniego oszacowania takiego przedmiotu. W konsekwencji udział taki wyznacza zakres ochrony pauliańskiej (...)"

Wobec tego, wierzyciel dysponując wyrokiem uwzględniającym skargę pauliańską i tytułem wykonawczym wobec dłużnika, może wytoczyć powództwo oparte o dyspozycję art. 52 § 1a k.r.o, w myśl którego ustanowienia przez sąd rozdzielenia majątkowej może żądać także wierzyciel jednego z małżonków, jeżeli uprawdopodobni, że zaspokojenie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków.

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro wyrok w niniejszej sprawie otwiera wierzycielowi drogę do dochodzenia zaspokojenia w drodze egzekucji, to musi on także określać zakres ochrony pauliańskiej. Jednocześnie w chwili wyrokowania nie jest znany wynik podziału majątku wspólnego małżonków. Uwzględnienie przez sąd powództwa z art. 52 § 1a k.r.o. powoduje tylko ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej. Wówczas, co do zasady, w myśl art. 43

§ 1 k.r.o., oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, ale w szczególnych sytuacjach, wskazanych w art. 43 § 2 i 3 k.r.o., może dojść do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Dlatego też, Sąd Okręgowy zmieniając zaskarżony wyrok w punkcie 1 zawarł taki zapis, który ubezskutečnił zaskarżoną umowę sprzedaży co do udziału, który przypadnie dłużnikowi wskutek zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej, ewentualnie przy uwzględnieniu również nierównych udziałów (tak przykładowo Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lipca 2012 r., V ACa 576/12, legalis 551696).

Powyższa ochrona interesów pozwanej wymagana z uwagi na przynależność darowanego mieszkania do majątku wspólnego darczyńców i brak zgody matki na zaciągnięcie przedmiotowego zobowiązania przez ojca A. C. skutkuje jednocześnie brakiem podstaw do uznania roszczenia powoda za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Tym samym Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok uwzględniając powództwo, ale z ograniczeniem do udziału, który przypada G. K. (1) w wyniku ustania ustroju wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej (majątku wspólnego małżonków) G. K. (1) i E. K. w darowanych pozwanej prawach i oddalając je w pozostałej części.

W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

Zmiana wyroku skutkowałą koniecznością zmiany orzeczenia o kosztach procesu. W niniejszym postępowaniu nie da się ustalić w jakiej części powództwo zostało oddalone bowiem o tym decydować będzie ewentualnie sąd w postępowaniu o podział majątku wspólnego darczyńców. Jednocześnie sąd może zastosować wzajemne zniesienie kosztów procesu jeśli koszty poniesione przez strony są porównywalnej wysokości bądź ich wysokość odpowiada w efekcie proporcji w jakiej wygrały proces. W niniejszej sprawie pozwana korzystała z pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu, a według oświadczenia pełnomocnika nie zostały one uiszczone w jakiegokolwiek części. Tym samym wobec uwzględnienia powództwa co do zasady i w odniesieniu do całej wierzytelności powoda Sąd obciążył pozwaną kosztami w całości uznając ją za przegrywającą proces. Koszty powoda objęły 1669 zł opłaty sądowej od pozwu i 3600 zł wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej. Również koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej przyznane zostały w stawce minimalnej powiększonej o stawkę podatku VAT.

Na marginesie jedynie należy zauważyć, że zarówno w pozwie, jak i w tenorze wyroku pauliańskiego, wystarczające jest ubezskutecznienie danej czynności prawnej. Zbędnym jest żądanie (odpowiednio rozstrzygnięcie) nakazujące znoszenie egzekucji. Z dyspozycji art. 532 k.c. wprost wynika, że wierzyciel, względem którego czynność prawna dłużnika została uznana za bezskuteczną, może z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej dochodzić zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły.

O kosztach procesu poniesionych w postępowaniu apelacyjnym, rozstrzygnięto również na podstawie art. 98 k.p.c. z uwzględnieniem po stronie powoda opłaty sądowej od apelacji i wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej i przyznając pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie w stawce minimalnej powiększonej o VAT.